Cena 3 zł

KURIER SPORTOWY

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odp. udz. w Bydgoszczy. Administracja i Redakcja: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 29, III ptr. Tel. Administracji 31-16. Telefon Redakcji 11-20. Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 13-tej do 14-tej.
Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37 E-08258

ROK I | Bydgoszcz, dnia 9 — 15 grudnia 1945 r. | NR 21

Reprezentacja Katowic - KS „Warta" 8:8

Komuda zwycięża Vogta - KKS „Grom" Gdynia bije KS „Zryw" Bydgoszcz - Czarnecki, Miszczuk, Rogalski, Vogt, Grądkowski, Pisarski, Szymura i Klimecki reprezentują Polskę na meczu z Czechosłowacją

KATOWICE (tel. wł.). W sali Filharmonii katowickiej odbył się oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz pięściarski między dwoma najsilniejszymi obecnie w Polsce ośrodkami bokserskimi KS „Warta" z Poznania i reprezentacją z Katowic.

Mecz ten był jednocześnie ostatnim sprawdzianem formy naszych bokserów przed meczem z Czechami. Śląsk wystąpił bez chorego Manieckiego, którego zastąpił młody Hakuba. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Wyniki poszczególnych walk są: waga musza: Kordylewski (Warta) zremisował z Góreckim (Katowice). W wadze koguciej Sęk II (Warta) przegrał na punkty z Miszczukiem (Kat.). Ślązak wykazał znakomitą formę. Była to jego 50 walka. Waga piórkowa: Rogalski (Warta) zwyciężył na punkty Hakubę (K). W pierwszej wadze lekkiej Vogt (Warta) przegrał na punkty z Komudą (K). (Czy po dwukrotnym spotkaniu z Vogtem nie należy się koszulka reprezentacyjna Komudzie?). W drugiej wadze lekkiej Skałecki (Warta) zwyciężył na punkty Okraszkiewicza (K). Waga półśrednia: Jarecki (Warta) przegrał na punkty z Grądkowskim (K) w najładniejszej walce dnia. W wadze średniej Sobczak zremisował z Jarnilkiem. W wadze półciężkiej Szymura wygrał przez techn. k. o. z Kurkiem II, który poddał się w drugiej rundzie. W ringu sędziował Zapłatka. Wynik remisowy odzwierciedla faktyczny przebieg spotkania.

ZAWODY ANGLIA—SZKOCJA

W ubiegłym tygodniu rozegrany został mecz piłkarski reprezentacji wojskowych Anglii i Szkocji. Zwyciężyli Szkoci 3:0. Spotkaniu przyglądało się 30.000 widzów.

ŁKS — Huta Baildon 10:2

ŁÓDŹ (tel. wł.). W Łodzi odbył się mecz bokserski ŁKS — Huta Baildon (Katowice), zakończony wynikiem 10:2 na krzyść ŁKS.

W meczu tym walczył Pisarski, mimo bolącej prawej ręki. Spotkanie swoje wygrał przez poddanie się przeciwnika i owiadczył, że czuje się dobrze i wystąpi na meczu z Czechosłowacją. Spodziewa się, że do 16 grudnia ręka jego będzie zupełnie wyleczona

„San" — „Dąb" 1:1

POZNAŃ. Decydujące spotkanie o pozostanie w klasie A zakończyło się remisowo. „Dąb" zdobył dzięki temu 3 punkty i utrzyma się w klasie A. Zespół „Sanu" musi walczyć w przyszłym roku w klasie niższej. Drużyna „Dębu" miała w drugiej części gry wyraźną przewagę, której nie wykorzystała.

INOWROCŁAW. W dniu 8 bm. miał się odbyć rewanżowy mecz bokserski pomiędzy drużynami KKS Inowrocław a RKS TUR Grudziądz. Spotkanie nie doszło jednak do skutku z powodu nie przydzielenia sali przez prezydenta miasta Inowrocławia ob. Adamowicza. (!)

KKS „Grom" Gdynia - KS „Zryw" Bydgoszcz 9:7

BYDGOSZCZ. W dniu 9. 11. br. bydgoski Zryw przy ZWM gościł drużynę KKS z Gdyni. Mecz odbył się w sali OKZZ. Drużynę gości powitał kierownik zespołu bydgoskiego ob. Kopczewski, a odpowiedział mu ob. Ras w imieniu KS „Grom".

Wyniki walk są następujące:

W wadze muszej spotkali się: Borowicz (Zryw) i Sowiński (Grom). W pierwszej rundzie Sowiński dąży do walki w zwarciu i wychodzi na tym korzystnie. Runda na ogół wyrównana. Druga runda nierozstrzygnięta. Natomiast w trzeciej rundzie intensywnie atakuje Sowiński. Sędzia ogłasza wynik nierozstrzygnięty, co krzywdzi nieznacznie Sowińskiego.

W wadze koguciej Jóźwiak (Zryw) i Szopiński (Grom). W pierwszej rundzie walka bardzo żywa. Jóźwiakowi świetnie wychodzą lewy prosty i haki. Lekka przewaga Jóźwiaka. W drugiej rundzie Szopiński przychodzi do głosu i przejmuje inicjatywę, jednak Jóźwiak dobrze kontruje. W trzecim starciu Jóźwiak pokazuje boks w lepszym wydaniu, atakuje oburącz i wygrywa decydująco trzecie starcie i spotkanie na punkty.

Sensacją dnia był szczęśliwy remis Zalewskiego (Zryw) z Antkowiczem (Grom). Walka chaotyczna. Zalewski nie potrafi parować zamachowych ciosów przeciwnika. W drugim starciu Antkowicz posyła dwukrotnie Zalewskiego na deski. Zalewski jest zupełnie zdezorientowany. W trzecim starciu Zalewski atakuje, lecz widać u niego brak wyczucia dystansu. Walka nierozstrzygnięta.

Waga lekka: Rinke (Zryw) i Zieliński (Grom). Walka ładna, przy czym Zielińskiemu wychodzą ciosy seriami, pod koniec rundy Gdynianin rozbija Rinkemu lewą brew. W drugiej rundzie Zielińskiemu udaje się prawy sierp i Rinke ląduje do 8-miu na deskach. Jednak Rinke otrząsa się i słabo reagując, przegrywa rundę. W ostatnim starciu napięcie wzrasta. Rinke posyła dwukrotnie przeciwnika na deski. Walka nierozstrzygnięta.

W wadze półśredniej Pietrasik (Zryw) — Pepliński (Grom). Wygrywa Pietrasik w. o. (Gdynianin przy wysiadaniu z pociągu w Bydgoszczy zwichnął sobie rękę i do walki się nie stawił).

W wadze średniej Szymankiewicz (Grom) zwyciężył Bednarza (Zryw). Walka bardzo żywa i miła dla oka. Wynik remisowy byłby odpowiedniejszy.

W wadze półciężkiej spotkał się Kuligowski (Zryw) z Szatkowskim (Grom). Pierwsza runda nie ciekawa. Natomiast w drugiej rundzie Szatkowski celnym ciosem w żołądek posyła Kuligowskiego do 7-miu na deski. W trzecim starciu Kuligowski słabnie i oddaje zwycięstwo Szatkowskiemu na punkty.

Waga ciężka: Nowicki (Zryw) — Stopa (Grom). Niewłaściwe było posunięcie kierownictwa „Zrywu" wystawienia 74 kg ważącego zawodnika Nowickiego w wadze ciężkiej.

Nowicki śmiało atakuje, wyczekującego Stopę i nadziewa się na ciężkie kontry. W drugiej rundzie łapie ciężki prawy, upada, wstaje i otrzymuje decydujący cios. Nieprzytomnego ratuje gong, lecz w przerwie nie przychodzi do siebie i w trzeciej rundzie zostaje stojąco wyliczony.

Drużynie gdyńskiej sekundował ob. Wysiecki, dla Zrywu Sztamm. W ringu sędziował ob. Rozmarynowski, a na punkty Dobrzański — Gdynia, Kugacz i Nowakowski z Bydgoszczy. Dodać należy, że spotkanie odbyło się z 45-minutowym opóźnieniem, gdyż goście po 16-godz. podróży nie mogli przybyć na czas.

Pod nieszczęśliwą gwiazdą stał pierwszy występ „Zrywu" pod nowym kierownictwem znanego działacza ZWM ob. Kopczewskiego. Po raz pierwszy nie była sala przepełniona, organizacja słaba, a w dodatku przegrany mecz. Winić nie można jednak w tym wypadku kierownictwa. Widoczny jest spadek formy „Zrywistów". Nadmienić wypada, że poważną część dochodu przeznaczył KS ZWM „Zryw" na „Tydzień Pomocy Zimowej" na rzecz dzieci ofiar terroru hitlerowskiego.

Bokserskie mistrzostwa młodzików w Poznaniu

Mistrzostwa bokserskie młodzików Okręgu Poznańskiego zgromadziły 27 zawodników. Rekrutowali się oni z trzech klubów. Warta wystawiła 13 zawodników, Klub Sportowy Cegielski — 10, Klub Sportowy Zjednoczenie — 6.

Wszystkie stoczone w ciągu dwóch dni spotkania stały na dobrym poziomie, jakkolwiek walczyli zawodnicy, którzy nie ukończyli 18-go roku życia. Do najciekawszej walki w drugim dniu zawodów zaliczyć trzeba spotkanie między Tomaszewskim a Wilczkiem. Najbardziej dramatyczną walkę stoczył Biskupski — Warta z Reinzem. W pierwszym dniu rozegrano 11 spotkań. Wyniki są następujące:

W wadze papierowej: Sikorski — Zjednoczeni przegrał do Frąckowiaka (Ceg.) na punkty. Kulawiak zwyciężył swego kolegę klubowego Kąkolewskiego również na punkty.

W wadze muszej: Sobkowiak (Warta) po równorzędnej walce pokonał na punkty Bergera (Zjednoczeni). W drugiej walce tej samej wagi dobry technicznie Dominiak (Warta) pokonał nieznacznie na punkty Korsa (Ceg.).

Waga kogucia: Słomiński lepiej przetrzymał trzecie starcie i zwyciężył swego kolegę klubowego na punkty.

Spotkanie w wadze piórkowej pomiędzy Wilczkiem (Ceg.) a Śmieszalskim (Zjednoczeni) wygrał pierwszy zdecydowanie na punkty. Bardzo ciekawą walkę stoczyli w tej samej wadze Tomaszewski (Zjednoczeni) z Krzyżakiem (Warta). Tomaszewski wszystkie trzy rundy atakował, a Krzyżak oszołomiony zakończył walkę przegrywając na punkty.

W wadze lekkiej gwałtownie walczący Balbierz (Ceg.) zmierzył się z Krzemińskim (Warta). Po silnej obustronnej wymianie ciosów Krzemiński otrzymawszy uderzenie w żołądek zrezygnował z dalszej walki i przegrał przez techn. k. o.

Również dwie walki rozegrano w wadze półśredniej: Woźniak (Warta) w drugiej rundzie poddał się Reinzowi (Ceg.), dzięki czemu Reinzowi przyznano zwycięstwo przez techn. k. o.

W tej samej wadze Borowicz (Ceg.) pokonał przez k. o. Sobkowiaka (Warta) w drugim starciu.

W wadze półśredniej Jarysz (Warta) silnym uderzeniem z prawego ciosu zwyciężył przez k. o. Frąckowiaka (Ceg.).

W pierwszym dniu zawodów sędziował w ringu znany zawodnik Arski, a na punkty Leżochubski, Pieszak i Felicjan Łatowski, były sekretarz PZB.

W drugim dniu w wadze papierowej Frąckowiak (Ceg.) pokonał Miklesika na punkty.

W wadze muszej efektownie walczący Dominiak wysoko zwyciężył Sobkowiaka.

W wadze koguciej fizycznie silniejszy Ratajczak (Warta) pokonał swego kolegę klubowego Słomińskiego.

W wadze piórkowej po bardzo zaciętej walce pomiędzy Tomaszewskim (Zjednoczeni) a Wilczkiem (Ceg.) sędziowie przyznali zwycięstwo ostatniemu. Widownia przyjęła ten wynik wyrazami protestu.

W wadze lekkiej Balbierz wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Kałużnego (Warta).

W wadze półśredniej po niezwykle dramatycznej walce Reinz (Ceg.) wygrał z Biskupskim na punkty. Obaj zawodnicy skończyli walkę silnie wyczerpani.

W ostatniej walce dnia Jarysz (Warta) wypunktował Mańkowskiego (Warta).

W ringu sędziował Urbaniak, na punkty Pieszak, Jelewicz i Leżochubski. Organizacja zawodów sprawna. (tp.)

Nieoczekiwany zgon

zasłużonego działacza sportowego

W tragiczny sposób zmarł nieoczekiwanie zasłużony na terenie Bydgoszczy działacz sportowy, śp. Józef Kaniewski.

Śp. Józef Kaniewski wyjechał z Bydgoszczy w dniu 7 bm. do Łodzi na zjazd drukarzy. Około godz. 22 w miejscowości Koło w niewyjaśnionych okolicznościach wydarzyła się prawdopodobnie katastrofa samochodowa, której ofiarą padł śp. Kaniewski.

W Zmarłym traci świat sportowy Bydgoszczy niezwykle gorliwego i pełnego inicjatywy działacza sportowego, którego praca znalazła ogólne uznanie. Klub sportowy „Grafika" traci prezesa, a BKS „Polonia" jednego z najpożyteczniejszych członków i propagatorów.

Zwłoki śp. Józefa Kaniewskiego przewiezione zostaną z Koła do Bydgoszczy.

Kompromitująca porażka hokeistów „Cracovii"

Drużyna hokejowa „Cracovii" rozegrała w Pradze Czeskiej 2 spotkania z drużyną L. T. C. Praga, przegrywając 1-sze spotkanie w stosunku 11:2, a drugie 12:0.

Porażka drużyny „Cracovii" jest tym bardziej kompromitująca, że już od września słyszeliśmy o przygotowaniach treningowych krakowskiej drużyny do tego spotkania. Jak informowano, „Cracovia" wyjechała już przed tygodniem do Pragi, ażeby po całotygodniowym pobycie przyjechać z takimi „sukcesami".

Od Wydawnictwa

Dotychczasowy redaktor „Kuriera Sportowego" ob. Andrzej Kłyszyński przestał być naszym współpracownikiem.

Odpowiedzialnym redaktorem „Kuriera Sportowego" jest wyłącznie red. Jerzy Bartnicki.

Związek pracowników sportowych

W najbliższych dniach ukaże się dekret o utworzeniu Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i rozpocznie się montowanie aparatu administracyjnego tego tak długo oczekiwanego organu urzędowego, który uporządkuje i wytknie dalszą drogę polskiemu sportowi.

Wiele się pisało o P. U. W. F., krytykuje jego przeszłość i projektuje przyszłość.

Bardzo mało natomiast poświęcono słów sprawie tych, którzy cały ciężar pracy w zakresie wychowania fizycznego i sportu nieść będą na swych barkach. Przed wojną istniał Związek Wychowawców Fizycznych, który skupiał absolwentów wyższych uczelni WF, przeważnie nauczycieli średnich szkół. Natomiast wielka rzesza przodowników, instruktorów, trenerów oraz pracowników administracyjnych WF i sportu nie miała związku, któryby wziął ich interesy w obronę.

Obecnie grupa demokratycznie myślących wychowawców fizycznych powzięła myśl niereaktywowania przedwojennego swego związku, a utworzenie związku pracowników na niwie wychowania fizycznego i sportu.

Mniejsza o to, jak ten związek będzie się nazywał. Ważniejsze, żeby skupiał wszystkich, którzy zawodowo, a nawet honorowo pracują wokoło szerzenia i dźwigania kultury fizycznej w Polsce.

Wstępne kroki organizacyjne już poczyniono. Niebawem odbędą się zgromadzenia wojewódzkie, a w połowie grudnia zostanie zwołany do Warszawy zjazd delegatów okręgowych.

Czas więc najwyższy skupić się wobec tego faktu i powziąć konkretne postanowienia.

Oryginalna i nawskroś nowoczesna jest ta grupa pracowników zawodowych. Wyrosła ona z fanatyzmu sportowego i fanatycznie pracuje w swoim zawodzie.

W tym zawodzie pracuje się zawsze na akord. Czas pracy nieograniczony, a w niedzielę i święta odbywa się akumulacja całego ich wysiłku.

Zawsze na nogach, zawsze w ruchu i zawsze w największym napięciu nerwowym. Ci ludzie w swej pracy są zawsze aktywni i zawsze przewodzą.

Co jednak najcharakterystyczniejsze, że nie tylko mało zarabiają w swym zawodzie, ale częstokroć jeszcze z własnej kieszeni ten zawód wyciska im ostatnie grosze. Trwają jednak z uporem i tworzą tę tak coraz bardziej potrzebną światu i ludziom dziedzinę życia, której na imię wychowanie fizyczne — sport — kultura fizyczna.

Społeczeństwo korzysta z twórczej pracy tych ludzi: nabiera tężyzny, rozkoszuje się, a nawet szaleje w sporcie. Bez udziału twórczej pracy tych ludzi nie do pomyślenia jest rozwój sportu wszerz i wzwyż.. Ludzie ci w swej przesadnej skromności nie upominali się o swoje prawa, znali bowiem i sumiennie wykonywali nałożone przez siebie tylko obowiązki. Bo to była ich praca pionierska.

Dziś jednakowoż, gdy mała ich garstka pozostała, bo w walce z najeźdźcą też byli zawsze aktywni i zawsze przewodni, interes Narodu wymaga, by im dać słuszne prawa.

Skrzywiona bowiem przez wojnę linia rozwoju fizycznego i moralnego młodzieży ma być wyprostowana.

Wyprostować ma ją wychowanie fizyczne i sportowe. Pracownicy wychowania fizycznego i sportu podjąć mają w powojennej strukturze organizacyjnej P. U. W. F. wysiłek przewyższający ich kwalifikacje — niekiedy siły i warunki życiowe z reguły. Kwalifikacje postarają się zdobyć sami, siły jeszcze z siebie wykrzeszą, ale o warunki to oni nie potrafią się starać, bo są za skromni.

Rząd musi im te warunki sam dać takie, aby mogli dwoić się i troić w swej pracy.

Ci fanatycy swego zawodu to potrafią zrobić. Mniej fanatyczni pracownicy WF, a więcej praktyczni życiowo niech wysuną na zjeździe organizacyjnym śmiałe żądanie poprawy bytu wychowawców fizycznych, instruktorów, trenerów, biuralistów sportowych, woźnych sal gimnastycznych, stadionów i innych pracowników, bo zaspokojenie tych żądań będzie miało decydujący wpływ na rozkwit kultury fizycznej w Polsce.

K. M.

Piłkarze ręczni obradują

KRAKÓW. Walne zebranie Pol. Związku Piłki Ręcznej odbyło się w Krakowie, który ustalono jako tymczasową siedzibę Związku. Zjawiły się delegacje 5 okręgów: warszawskiego, łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i krakowskiego.

Zebrani wyrazili uznanie organizatorom konspiracyjnych mistrzostw Warszawy w okresie okupacji. Na czele nowego zarządu stanął Zygmunt Nowak, a wiceprezesami wybrano dr Skorczyńskiego i Piotrowskiego.

Mistrzostwa Polski wyznaczono: w Warszawie — siatkówka męska, w Lublinie — siatkówka żeńska, w Łodzi — koszykówka żeńska, w Krakowie — koszykówka męska.

Jak przeprowadzić zimową zaprawę w lekkiejatletyce

Z chwilą zakończenia sezonu sportowego na boisku następuje pewna przerwa w treningu, tzw. sezon martwy, która trwa do późnej wiosny, powodując obniżenie kondycji fizycznej i technicznej.

By zapobiec i nie dopuścić do obniżenia formy zdobytej w sezonie trzeba uprawiać racjonalną zaprawę gimnastyczną.

W zrozumieniu tak ważnego problemu, jakim jest gimnastyka dla sportu, rozpoczynają kluby zaprawę zimową dla lekkoatletyków i piłkarzy.

Na temat ten pisał śp. Janusz Kusociński:

„Dla sportowca, zwłaszcza lekkoatlety, zima to okres najtrudniejszy do przetrwania. Wiosna musi go zastać przygotowanym, żeby, bez uszczerbku dla zdrowia, mógł powoli i racjonalnie pracować nad swą formą, już na otwartym powietrzu. Jak przeprowadzić racjonalną zaprawę zimową? Największą uwagę podczas zaprawy zimowej trzeba zwrócić na gimnastykę. Gimnastyka jest fundamentem, na którym budujemy ogólny rozwój kondycyjny. Zaprawa gimnastyczna ułatwia opanowanie ruchów, uodpornia organizm na wszelkie niedomagania (stawy, mięśnie, ścięgna) poprawia styl i postawę. Gimnastyka wówczas jednak przyniesie korzyści, kiedy uprawiona jest racjonalnie pod kierownictwem fachowego instruktora i w odpowiednio dobranym zespole.

Największą uwagę zwracać należy na gimnastykę, którą przeprowadza się codziennie przez 25—40 minut. Drugim nie mniej ważnym czynnikiem utrzymania się lekkoatletów w dobrej kondycji są zimowe biegi na przełaj. Bieg na przełaj daje przede wszystkim tak potrzebną dla biegaczy wytrzymałość. Dlatego też zimą każdy lekkoatleta: sprinter, skoczek, średnio- lub długodystansowiec — obok gimnastyki — musi uprawiać biegi na przełaj. Nie wszyscy lekkoatleci powinni stosować bieg na przełaj równomiernie. Sprinterzy i skoczkowie powinni biegać nie dłużej niż 10—12 minut, średniodystansowcy 10—15 minut i wreszcie długodystansowcy 20—45 minut. Trenujący biegi na przełaj muszą być ubrani ciepło, zwracać uwagę na temperaturę. Biegać można tylko wtedy, jeśli temperatura nie wynosi —8° C. Jest to granica, której przekroczenie może grozić przeziębieniem dróg oddechowych. Początkowy czas biegu na przełaj musi być minimalny i stopniowo dopiero zwiększony. Sprinterzy uprawiać muszą bieg 2—3, średniodystansowcy 2—4 razy i długodystansowcy do 6 razy tygodniowo. Biegać należy samemu, nigdy zaś w grupie, gdyż wówczas wytwarza się niepotrzebnie rywalizacja i bieg taki nie jest treningiem, ale współzawodnictwem. W czasie zaprawy zimowej wskazanym jest przynajmniej raz na tydzień udać się do łaźni parowej, która odświeża ciało i świetnie działa na mięśnie. Poza łaźnią musi być stosowany masaż. Najlepiej jest używać go zaraz po treningu. Zaprawa zimowa powinna być kierowana przez specjalistę trenera, masarzysta musi być również fachowcem. Wtedy to osiągniemy doskonałe wyniki.

Dobry debiut Czortka

W Warszawie w sali KS „Rywal" (Dom Wedla) odbył się turniej pięściarski, zorganizowany przez WOZB.

Po raz pierwszy po sześciu latach wystąpili na ringu wicemistrzowie Europy i mistrzowie Polski Sobkowiak i Czortek. Debiut ich wypadł na ogół nieźle. Czortek zaprezentował się lepiej od Sobkowiaka.

Wyniki spotkań były następujące: waga piórkowa — Sobkowiak (KKS Orzeł) wygrywa na punkty z Grzelakiem (Skra). Walka niezbyt czysta. Sobkowiak przeważnie atakuje z lewej wypadami. W pewnym momencie obaj zawodnicy zderzyli się głowami, co spowodowało rozcięcie łuku brwiowego u Sobkowiaka.

Waga piórkowa (druga walka) — Sadłowski (Orzeł) wygrywa na punkty z Pielakiem („Społem"). Sadłowski był dużo szybszy i więcej atakujący. Pielak za mało ruchliwy.

Waga lekka — Czortek (Orzeł) bije na punkty Małeckiego (Społem). Debiut Czortka wypadł zupełnie dobrze. W pierwszej rundzie zawodnicy przeważnie walczą w zwarciu i na półdystans. Czortek demonstruje ładne „uniki". Obaj pięściarze idą na wymianę ciosów, w której zaznacza się lekka przewaga Czortka. W drugiej rundzie walka toczy się więcej na dystans. Czortek trafia kilkakrotnie „hakami" z dołu. W trzeciej rundzie tempo słabnie. Obaj zawodnicy są wyraźnie zmęczeni. Czortek w zwarciu kontuzjuje głową nasadę nosa u Małeckiego. Walka na ogół bardzo ciekawa, oklaskiwana przez publiczność. Zwycięstwo Czortka całkowicie zasłużone.

Waga średnia — Marciniak (Społem) remisuje z Selmą (Skra). Waga średnia (druga walka) — Wiech (BOS) wygrywa przez techniczny k. o. z Kędzierskim (Społem) w drugiej rundzie. Już przy końcu pierwszej rundy Kędzierski „idzie" na deski do 9. W drugiej rundzie Kędzierski silnie krwawi i zaczyna być „workiem treningowym" dla Więcha. Sekundant Kędzierskiego poddaje swego zawodnika, przegrywającego przez techniczny k. o.

Waga półciężka — Kołacz (Skra) wygrywa na punkty z Sochackim (Społem). Obaj zawodnicy walczą nie czysto i sędzia stale musiał ich rozdzielać.

Waga półciężka (druga walka) — Drabkowski (BOS)) wygrywa na punkty z Włostowskim (BOS). Pierwsza runda dla Włostowskiego, druga zaś i trzecia dla Drabkowskiego. Cały czas żywa i silna wymiana ciosów.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże.

Zakładamy podwaliny pod polskie pięsciarswo

Już od przyszłego tygodnia ukazywać się będą opracowania „szkoły bokserskiej" w wydaniu popularnego w Polsce a słynnego z rezultatów swej trenerskiej pracy i sekundowanie reprezentacji polskiej Feliksa Sztamma.

Będą to programy zaprawy i wskazówki metodyczne, odnoszące się do wstępnego stopnia nauczania boksu, szkolenia średniej klasy i krystalizowania wysokiej klasy bokserów.

Z boisk piłkarskich

WŁOCŁAWEK. We Włocławku toruński „Pomorzanin" rozgromił miejscowy ZWM w stosunku 6:0 (4:0), zdobywając mistrzostwo grupy toruńskiej. Drugie miejsce w grupie zajęły aleksandrowskie „Orlęta". Stosunek bramek drużyny toruńskiej wynosi 43:2.

Unia — Gryf 2 : 0.

WEJHEROWO. Zawody piłki nożnej o mistrzostwo gdańskiej A kl. pomiędzy KKS Unia (Tczew) i KS Gryf (Wejherowo) zakończyły się niespodziewaną porażką gospodarzy w stosunku 0 : 2.

Wspomnienie o Stefanie Zagorzyckim

Stefan Zagorzycki, kilkakrotny mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów i rekordzista Polski w dwurącz wyciskaniu (85 kg) i trójboju olimpijskim (280 kg), zakończył swe życie. Odszedł od nas jeden z najlepszych ciężkoatletów Pomorza, który swoimi wynikami w podnoszeniu ciężarów i zapasach sławę sobie wyrobił nie tylko w Polsce, lecz i za granicą. Już jako chłopiec 14-letni odznaczał się nieprzeciętną siłą fizyczną i okazywał zamiłowanie do sportu, a szczególnie do podnoszenia ciężarów. Na pierwszych mistrzostwach Pomorza w roku 1923 w Toruniu pierwszy raz zwróciłem na niego uwagę. Na jego usilną prośbę dopuszczono go do podnoszenia ciężarów poza konkursem, gdyż młody jego wiek, w myśl przepisów, był przeszkodą, ażeby stanął do zawodów. Zaciętość jego i wytrwałość prowadziły go do coraz większych sukcesów. W sekcji ciężko-atletycznej przy Sokole Toruńskim, później przy KPW „Pomorzanin" ćwiczył z wielkim zapałem. W roku 1930 na zawodach międzymiastowych w Grudziądzu po raz pierwszy wyrzucił 100 kg, co w stosunku do jego własnej wagi (65 kg) było wynikiem bardzo dobrym.

Już w następnym roku w dniu 9. 8. 19931, na zawodach okręgowych w Bydgoszczy ustalił Zagorzycki nowy rekord Polski w trójboju olimpijskim wynikiem 280 kg. Na mistrzostwach Polski w Warszawie zdobywa „Stefek", jak go wszędzie zwano, mistrzostwo Polski w trójboju olimpijskim, ustalając zarazem drugi rekord Polski w wyciskaniu dwurącz z wynikiem 85 kg. Oba rekordy nie zostały dotychczas pobite. Także i w walce zapaśniczej zdobył Zagorzycki mistrzostwo Pomorza i dzierżył ten tytuł przez 6 lat. Pomimo swej ciężkiej i odpowiedzialnej służby — był pom. maszynisty na PKP — nie zabrakło mu nigdy czasu na treningi i szkolenie młodzieży. W oswobodzonej Ojczyźnie prowadził transporty wojsk polskich i radzieckich w zachodniej Polsce aż pod Szczecin i Berlin. Jeszcze cztery tygodnie przed śmiercią, gdy na krótki czas bawił w Toruniu, rozmawialiśmy o naszym ukochanym sporcie, przy czym wyraził się, że życzeniem jego jest jeszcze raz startować na mistrzostwach Polski i zdobyć zaszczytny tytuł mistrza Polski dla naszej sekcji. Były to ostatnie słowa, które z ust jego usłyszałem. Cztery tygodnie później przemawiałem i żegnałem go poraz ostatni nad jego grobem w Toruniu.

Nazwiska Stefana Zagorzyckiego nigdy nie zapomną ciężkoatleci polscy, dla naszej młodzieży będzie on wzorem, jak walczyć i zwyciężać trzeba.

Klemens Felchnerowski,
kap. Pom. OZA.

Nowiny sportowe

ŁÓDŹ. Łódzki ZZK pokonał miejscową Centralną Szkołę Oficerską w szpadzie w stosunku 6:3. W szabli również wygrali kolejarze 7 : 2.

*

ŁÓDŹ. W dniu 6 stycznia 1946 zespół bokserski ŁKS-u zmierzy się z drużyną śląska Huty Batory.

Mistrzostwa pływackie Akademików w Łodzi.

W dniach 15 i 16 grudnia zostaną rozegrane na pływalni YMCA w Łodzi ogólnopolskie akademickie mistrzostwa w. pływaniu. Niewątpliwie na basenie łódzkim ujrzymy rewię naszych najlepszych pływaków. Organizatorem mistrzostw jest łódzki AZS.

LUBLIN. Mistrzem okręgu lubelskiego w piłce nożnej został WKS Lublinianka (Lublin), który pokonał swego miejscowego rywala KS Sygnał w stosunku 4:1 (1:0).

*

Na zawodach lekkoatletycznych w Sanoku znany skoczek Morończyk osiągnął doskonały wynik 3,55 m o tyczce oraz 6,30 m w dal.

Reaktywowanie robotniczych klubów sportowych na Śląsku.

KATOWICE. W województwie śląsko-dąbrowskim prowadzi się akcję w kierunku reaktywowania robotniczych klubów sportowych, które posiadały tu własny okręg. W dniu 9 grudnia w Katowicach odbyło się zebranie delegatów wszystkich robotniczych klubów sportowych.

CAMBRIDGE — OXFORD

Bieg długodystansowy reprezentacyj uniwersyteckich na dystansie 7¼ mil ang. jako bieg drużynowy, wygrała reprezentacja Cambridge w czasie 4 min. 54 sek.

Angielski Związek Tenisowy obradował nad wzięciem udziału w rozgrywkach o puchar Davisa. Powzięto uchwałę, że Anglia jednak weźmie udział w rozgrywkach w 1946 roku.

ZWYCIĘSTWO „SLAVII"

W Pradze czeskiej rozegrany został finał spotkania piłkarskiego o puchar „Oswobodzenia" pomiędzy „Slavią" a „Spartą". Zasłużone zwycięstwo odniosła „Slavia" w stosunku 2:1. Zwycięska drużyna otrzymała na boisku puchar z rąk prezydenta Czechosłowacji dra Benesza.

KATOWICE. W Katowicach odbyły się dwa walne zebrania: Śląskiego Związku Pływackiego i Śląskiego Związku Piłki Ręcznej. Na zebraniu przedstawicieli sportu pływackiego wybrano nowy zarząd z ob. St. Nogajem jako prezesem na czele.

W najbliższym czasie Zarząd zamierza zorganizować mistrzostwa okręgu w piłce wodnej.

Na zebraniu Śląskiego Okręgowego Zw. Piłki Ręcznej wybrano również nowy zarząd z prezesem dr Laurenisem na czele.

Przed meczem bokserskim Polska - Czechosłowacja

Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego Suszczyński ustalił skład reprezentacji polskiej na mecz Polska — Czechosłowacja. Do zawodów tych zostali wyznaczeni następujący zawodnicy: w wadze muszej — Czarnecki (Łódź), rezerwa — Górecki (Śląsk); w wadze koguciej — Miszczuk (Śląsk), rezerwa — Jóźwiak (Pomorze); w wadze piórkowej — Rogalski (Poznań), rezerwa — Marcinkowski (Łódź) oraz Zalewski (Pomorze); w wadze lekkiej — Vogt (Poznań), rezerwa — Komuda (Śląsk); w wadze półśredniej — Grądkowski (Śląsk), rezerwa — Jarecki (Poznań); w wadze średniej — Pisarski (Łódź), rezerwa — Sobczak (Poznań); w wadze półciężkiej — Szymura (Poznań), rezerwa — Niewadził (Łódź); w wadze ciężkiej — Klimecki (Poznań).

Sekundantem drużyny polskiej będzie trener Feliks Sztam, zastępca Paweł Szydło. Pięściarze rezerwowi przybędą do Poznania na specjalne telegraficzne wezwanie Polskiego Związku Bokserskiego. Ważenie i badanie lekarskie odbędzie się w sobotę w dniu 15 bm. o godz. 17-tej w hotelu Continental.

Skład drużyny czeskiej ustalony został jak następuje: waga musza — Holovic, waga kogucia — Strba, waga piórkowa — Matejcik, waga średnia — Skudrik, waga półciężka — Netuka, waga ciężka — Rodechamer wzgl. Nekolny.

Jest to ostateczny skład drużyny czeskiej z uwzględnieniem, że w wagach lekkiej, średniej, półciężkiej i ciężkiej odbędą się jeszcze eliminacje.

Pierwotny skład drużyny reprezentacyjnej ósemki naszego przeciwnika uległ zmianie po trójmeczu Czechy—Morawy—Słowacja. Trójmecz ten zakończył się nieoczekiwanym, wysokim zwycięstwem bokserów Moraw, którzy zdobyli 21 punktów i wykazał zdecydowaną wyższość nad swymi przeciwnikami. Drugie miejsce zajęła Słowacja z 14 punktami, Czechy — 13 pkt. Wszyscy nieomal bokserzy wyznaczeni do reprezentacji Czechosłowacji ponieśli w tym trójmeczu porażki. To też prasa czeska wyraża swe zadowolenie z wyników trójmeczu, pisząc, że odroczenie terminu meczu z Polską umożliwia czeskiej Unii Bokserów wystawienie naprawdę najlepszej reprezentacji na mecz z Polską.

Nasi pięściarze są również w dobrej formie. Większość z nich — to rutynowani pięściarze, którzy niewątpliwie dołożą wszelkich starań, aby godnie reprezentować barwy państwowe.

Tydzień, dzielący reprezentantów od wejścia na ring z godłem Polski, nie zmieni zapewne ich szeregów.

Gdyby jednak taka ewentualność nastąpiła, to są następujące rezerwy: Waga musza: Górecki (Śląsk), waga kogucia: Jóźwiak (Pomorze), waga piórkowa: Marcinkowski I (Łódź) i Zalewski (Po[illegible]), waga lekka: Komuda (Śląsk), waga półśrednia: Jarecki (Poznań), waga średnia: Sobczak (Poznań), waga półciężka: Niewadził (Łódź). Jedynie w wadze ciężkiej brak nam rezerw.

Czesi po wielu eliminacjach i rozważaniach szykują także „murowaną" ósemkę, prawdopodobnie o następującym składzie: Velowic, Banek, Maledicek, Kralicek względnie Kodda, Kostca, Hardo wzgl. Spudzik, Nalenta czy też Sandel, Nekolny lub Rademacher.

Pięćdziesiąty nasz mecz państwowy otworzy erę powojennych walk pięściarzy polskich na forum Europy. Oby był on nawiązaniem do przedwojennych triumfów polskiej pięści!

Będzie to już szóste spotkanie naszej reprezentacji z Czechosłowacją. Z rozegranych dotychczas 5 spotkań wygraliśmy 3, zremisowaliśmy 2.

Przed Kongresem Sportowym

W Warszawie odbyła się konferencja zwołana przez Międzyzwiązkową Komisję Porozumiewawczą Polskich Związków Sportowych.

Komitet ten wyłoniony przez komisję, a składający się z pięciu osób z radcą Forysiem, jako przewodniczącym, Bronisławem Romanowskim — sekretarzem i członkami Komitetu — dr Kaflińskim, inż. Szymczykiem i Glinką, na powyższą konferencję zaprosił przedstawicieli Związków Sportowych, Organizacji Młodzieżowych, Robotniczych Organizacji Sportowych, Związku Harcerstwa Polskiego, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Zdrowia, przedstawicieli prasy, celem omówienia spraw, związanych ze zwołaniem Kongresu Sportowego w styczniu w Warszawie.

Wyłoniono Komitet Wykonawczy Kongresu w składzie następującym: przewodniczący — radca Foryś, wiceprzewodniczący dr Kafliński i inż. Szymczak, sekretarz — porucznik Czarnik, członkowie Komitetu — inż. Loth, prof. Orłowicz, inż. Kalbarczyk, Wierusz-Kowalski, Nowak, Chotomski, Glinka, red. Strzelecki i red. Dall.

Kongres styczniowy będzie drugim Kongresem Sportowym w Polsce (pierwszy odbył się w roku 1923 w Warszawie) i będzie miał niezwykle doniosłe znaczenie nie tylko sportowe, ale i ogólnopaństwowe.

Ponieważ do tego czasu będzie już utworzony PUWF, liczni delegaci najrozmaitszych związków i organizacji będą mieli możność wysunięcia swych postulatów w zakresie sportu i WF. Wszystko to stanowić będzie bogaty materiał dla najwyższej władzy sportowej w kraju — Państwowej Rady Sportowej.

Jako siedzibę Komitetu Wykonawczego Kongresu Sportowego wybrano lokal Polskiego Czerwonego Krzyża, Warszawa ul. Piusa nr 24.

Wszelką korespondencję Komitet prosi kierować pod powyższym adresem.

O wskrzeszenie tradycji AZS

AZS łódzki organizuje mistrzostwa pływackie Polski

ŁÓDŹ. AZS łódzki jest klubem sportowym, który w miarę swych możliwości stara się przejawiać jak najwięcej inicjatywy, szerząc zdrową propagandę sportu wśród akademików. Z drugiej zaś strony AZS pragnie wskrzesić te tak piękne i nadzwyczaj bogate tradycje akademickich związków sportowych w Polsce. Trzeba bowiem wiedzieć, że sport w Polsce po pierwszej wojnie światowej zawdzięczał w dużej mierze swój wspaniały rozwój AZS-om. Na pierwszym miejscu musimy tutaj postawić AZS warszawski, który gromadził w swoich szeregach takich zawodników, jak dr Gruner, Kostrzewski, Jaworski, szereg wspaniałych osad wioślarskich i drużyn hokejowych.

Piękną kartę posiadał również AZS krakowski, mając doskonale postawioną sekcję wioślarską z pięciokrotnym mistrzem Polski Wł. Długoszewskim na czele.

We wszystkich miastach, mających wyższe zakłady naukowe, istniały AZS-y, które szerzyły propagandę sportu nie tylko wśród akademików, ale i szerszych mas społeczeństwa danego miasta.

AZS — Łódź jest beniaminkiem istniejących w Polsce AZS-ów. Przed wojną bowiem Łódź nie posiadała uniwersytetu i nie posiadała AZS.

Mistrzostwa pływackie Polski zorganizowane przez Łódzki AZS odbędą się w basenie YMCA w dniu 15 i 16 bm.

Nowy klub sportowy w Łodzi

W Łodzi powstał nowy klub sportowy p. n. „Dziewiarski Klub Sportowy" skupiający w swoich szeregach przedstawicieli z przeszło 200 fabryk dziewiarsko-pończoszniczych. Nowopowstały klub posiadać będzie własne boisko.

Joe Louis odznaczony

PARYŻ. Znany bokser amerykański, mistrz świata w wadze ciężkiej, Joe Louis, został odznaczony „legią zasługi" za bohaterskie wyczyny w czasie walk w Europie.

Prezydent Truman miłośnikiem tenisu

Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman, podobnie jak król szwedzki Gustaw, jest wielkim miłośnikiem tenisu i występuje często na korcie. Prezydent Truman należy do Chevy Chase Clubu i w czasie wojny trenował pod kierunkiem sławnego tenisisty Karola Kożelucha. Ulubionym partnerem prezydenta Trumana jest tegoroczny mistrz Ameryki — Frank Bajkowski, Polak z pochodzenia, usynowiony przez bogacza amerykańskiego, Parkera.

Chmielewski — gwiazdą filmu?

Najsłynniejszy bokser polski, Henryk Chmielewski, który już przed wojną wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i przeszedł na zawodostwo, po zmiennych kolejach powodzenia osiągnął w bieżącym roku wysoką formę wyrażającą się w odniesieniu do 5 zwycięstw przez nokauty i kilku dalszych na punkty. Sukcesy te pozwoliły Chmielewskiemu w pewnym okresie uplasować się na 4-tym miejscu w świecie, co jest najwyższą lokatą zdobytą przez polskiego zawodowego pięściarza. Od maja bieżącego roku Chmielewski przestał występować na ringu. Wydaje się, iż przygotowuje się on do kariery filmowej, bowiem ostatnio widywano go stale w Hollywood.

„Legia" zwycięża reprezentację piłkarską Oddz. WP z Francji 6:3

WARSZAWA. Na Stadionie WP odbył się mecz piłkarski między WKS Legia i reprezentacją Oddziałów WP, które przybyły niedawno z Francji. Zwyciężyła Legia 6:3 (4:1). Legia miała przez cały czas gry dużą przewagę. „Francuzi" zaprezentowali się dość słabo. Szczególnie szwankowało zgranie. Bramki dla Legii strzelili: Szymański 2, Halewicz 2 i Górski 2. Dla reprezentacji strzelili bramki Sojka i Opicki.

*

Mistrzostwa piłkarskie juniorów okręgu warszawskiego zdobyła drużyna KS Radość, bijąc w finale juniorów Polonii 3:1 (0:0).

Piłkarze łódzcy obradują

ŁÓDŹ. Sezon piłkarski w Łodzi został definitywnie skończony, ale organizatorzy jeszcze pracują, układając bilans minionego sezonu i kreśląc plany na sezon następny.

W chwili obecnej Zarząd Okr. Zw. Piłki Nożnej opracowuje sprawozdania za rok 1945 mając zamiar przesłać je poszczególnym klubom sportowym do zapoznania się z nimi przed mającym się odbyć walnym zebraniem wszystkich piłkarzy. Walne zebranie piłkarzy łódzkich odbędzie się w połowie stycznia 1946 roku zgodnie z tradycjami i przepisami piłkarskimi.

Na zebraniu tym ma być między innymi wręczony puchar ofiarowany przez wicewojewodę Szudzińskiego. Puchar jak wiemy zdobyty został przez drużynę kolejarzy łódzkich.

Sport w Grudziądzu

Zwycięstwo bokserów bydgoskich w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. W Grudziądzu odbyły się zawody bokserskie pomiędzy drużyną TUR — Grudziądz a ZWM „Zryw" z Bydgoszczy. Drużyna bydgoska zwyciężyła w stosunku 9 : 5.

W wadze papierowej dwaj nowicjusze Baranowski (G) i Czajkowski (B) remisują po ładnej walce. W muszej Roda (G) zwycięża na punkty Popielowskiego (B). Była to walka dobrze zapowiadających się zawodników. W koguciej Leczkowski II (G) przegrywa z Borowiczem (B) już w pierwszym starciu przez k. o. W piórkowej sensacją był start kandydata do reprezentacji Polski por. Zalewskiego (B) w walce z Leczkowskim I. Zalewski wygrał technicznie na punkty. W wadze półśredniej Pietrasik z Bydgoszczy zwyciężył Trzebińskiego (G). W średniej po interesującej walce przegrywa Dolewski (G) do Szymankiewicza (B) na punkty. Był to ostatni występ Szymankiewicza w barwach „Zrywu", ze względu na przeniesienie się do „Gromu" w Gdyni. W wadze półciężkiej Rogoski (G) i Bednarz (B) zremisowali. Była to najpiękniejsza walka wieczoru. Organizacja zawodów słaba. Sędziowali w ringu z prawem głosu ob. Hajec z Grudziądza, na punkty kpt. sportowy Kugacz (G) i Nowakowski z Bydgoszczy.

GKS — RKS TUR 2:1 (1:0)

GRUDZIĄDZ. Rozegrane w Grudziądzu na boisku garnizonowym towarzyskie spotkanie piłkarskie drużyn lokalnych GKS — TUR zakończyło się zwycięstwem GKS-u 2:1 (1:0).

Sędziował sprawnie ob. Józefowicz. W przedmeczu rezerwy TUR pokonały GKS II 5:1.

Grudziądzki TUR bije KKS Inowrocław 10:6

GRUDZIĄDZ. Zawody bokserskie pomiędzy drużynami RKS TUR Grudziądz a KKS Inowrocław zakończyły się wygraną drużyny grudziądzkiej 10 : 6. Najpiękniejszą walką wieczoru było spotkanie Dołecki (TUR) — Tuszyński (Inowrocław). Zwyciężył na punkty Dołecki. W ringu sędziował bardzo dobrze ob. Gajny, Inowrocław, na punkty ob. Hajec, Grudziądz.

Młodzież uczy się latać!

Nowe młodzieżowe koła lotnicze przy Aeroklubie Pomorskim

TORUŃ. Przy Aeroklubie Pomorskim utworzono kilka młodzieżowych kół lotniczych, których przedstawiciele automatycznie weszli do zarządu klubu, o ile liczba członków koła przekroczyła 30 osób.

Za przykładem Koła Lotniczego ZWM przy Aeroklubie Pomorskim, posiadającego już własny sprzęt lotniczy w postaci kilku szybowców szkolnych i zaprawowych, z inicjatywy zarządu klubu reaktywowano Harcerską Drużynę Lotniczą, zorganizowano Koło Lotnicze TUR, oraz podobne koła przy Gimn. i Lic. Kopernika, Gimn. i Lic. im. Żeromskiego, Gimn. i Lic. Elektrycznym, oraz przy Kole Młodzieżowym PCK Gimn. i Lic. M. Kopernika.

Młodzież w liczbie około 200 osób zrzeszona w wyżej wymienionych kołach lotniczych pilnie uczęszcza na wykłady teoretycznego kursu lotniczego, prowadzonego przez przedwojennych instr. pilotów i wykładowców Aeroklubu Pom. Wykłady odbywają się dwa razy tygodniowo, przeważnie w soboty w godzinach popołudniowych i niedziele po 2 godziny przed południem i po południu. Kurs w myśl zlecenia Departamentu Lotnictwa Cywilnego Min. Kom. obliczony jest wraz z repetycjami na 100 godzin, przy czym uczestnicy muszą zdać egzamin bez zastrzeżeń, by uzyskać wymagany dyplom. Na egzamin przyjedzie specjalnie wydelegowany inspektor lotnictwa Min. Komunikacji.

Oprócz młodzieży szkolnej, z wykładów korzystają nie zrzeszeni tak, że liczba uczestników dochodzi do 250 osób. Tym samym teoretyczny kurs lotniczy prowadzony, jak już wspomnieliśmy przez miejscowy Aeroklub Pomorski, jest najliczniej obstawiony z wszystkich, jakie ostatnio zorganizowano w kraju. Wykłada się prawo lotnicze, higienę lotniczą, płatowce, silniki, nawigację, meteorologię, przyrządy pokładowe, technologię materiałów lotniczych, radio, baloniarstwo, szybownictwo, spadochroniarstwo i naukę pilotażu.

Zakończenie kursu przewiduje się w miesiącu kwietniu, jeszcze przed rozpoczęciem szkolenia praktycznego, pierwszeństwo w szkoleniu mieć będą wyłącznie absolwenci kursu.

Podkreślić należy pełne zrozumienia podejście dyrektorów Gimn. i Lic. im. M. Kopernika i St. Żeromskiego do spraw odradzającego się lotnictwa polskiego, którzy zupełnie bezinteresownie użyczyli izb szkolnych do dyspozycji kierownictwa Teoretycznego Kursu Lotniczego.

*

BYDGOSZCZ. Kierownictwo Ośrodka Lotniczego Dep. Lotn. Cyw. Min. Kom. w Bydgoszczy ogłasza, iż w dniach najbliższych rozpocznie się teoret. kurs szybowcowy w lokalu Ośr. w Bydgoszczy (Al. 1 Maja 92). Opłata za kurs wynosi zł 300, przy czym zł 100 płatne jest przy wpisie, reszta zaś po egzaminie.

Zapisy przyjmuje biuro Ośrodka codziennie w czasie od 8 do 15.

Na boiskach piłkarskich Polski

POZNAŃ. Tegoroczne rozgrywki półfinałowe klasy A Poznańskiego Okręgu Piłkarskiego zostały zakończone. Do klasy A wchodzą: Ostrovia, Prosna (Kalisz), WKS Leszno oraz z Poznania drużyny: Admira, Warta, Zjednoczeni, KKS i Polonia. Oprócz tych 8 klubów wchodzą jeszcze do klasy A dwie najlepsze drużyny, zajmujące trzecie miejsce w grupach. Finał tegorocznych mistrzostw wskutek zbyt zimnej pory roku nie zostanie rozegrany.

*

KRAKÓW. Mecz piłkarski między Cracovią a Polonią (Świdnica — Dolny Śląsk) zakończył się wysokim zwycięstwem Cracovii w stosunku 14:1 (6:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Różankowski I 5, Jabłoński II 3, Różankowski II 3 i Parpan 3. Dla gości honorowy punkt zdobył środkowy napastnik Artampowski z rzutu karnego.

*

WARSZAWA. Decydujący mecz o mistrzostwo okręgu warszawskiego, rozegrany w Grodzisku pomiędzy mistrzem Warszawy — Polonią, a mistrzem podokręgu radomskiego KS — Radomiakiem, zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Polonii w stosunku 4:3. Do przerwy wynik meczu brzmiał 2:1 na korzyść Radomia. W przepisowym czasie mecz zakończył się wynikiem nierostrzygniętym 3:3. Dopiero po dwóch 15 minutowych dogrywkach, Polonia zdobyła decydującą zwycięską bramkę.

*

SOSNOWIEC. Jesienne mistrzostwa piłkarskie klasy A podokręgu zagłębiowskiego zostały już zakończone. Mistrzostwo zdobył CKS Czeladź, który w ostatnim spotkaniu pokonał „Zagłębie" z Dąbrowy. Drugie miejsce zajmuje RKU — Sosnowiec.

*

KATOWICE. Po ostatnich meczach na Śląsku w grupie I prowadzi Polonia Piekary — 13 pkt. przed Polonią Bytom — 11 pkt. Ruch zajmuje 5 miejsce w tabeli, Śląsk 9-te. W grupie II prowadzi Milicyjny KS Katowice — 14 pkt. na 7 gier, przed AKS Chorzów 10 pkt. (8 gier).

*

CZĘSTOCHOWA. Decyzją władz piłkarskich do klasy A zaliczone zostały oprócz Skry, Stradomia, Victorii, Unii (Radomsko) także WKS Wieluń oraz Kolejowy KS.

Wśród piłkarzy Wielkiej Brytanii

Sensacje tegorocznych mistrzostw Ligi angielskiej

Londyn, w grudniu

Słynny angielski klub piłki nożnej „Arsenal", którego sława rozeszła się po całym świecie, w tym roku jakoś nie może dojść do formy. W zawodach o mistrzostwo Ligi Arsenal nie wygrał dotąd ani jednego spotkania. Znajduje on się na 16-tym miejscu w tabeli gier. W zawodach o mistrzostwo zremisował zaledwie w stosunku 1:1 z klubem Portsmouth.

Najpopularniejszą drużyną Ligi jest w tej chwili Aston Villa, na której zawodach gromadzi się zawsze największa liczba publiczności.

Sensacją tegorocznych mistrzostw Ligi angielskiej jest beniaminek Ligi, klub Charlton Athletic. Nie przegrał on dotąd żadnego meczu i stoi zdecydowanie na czele tabeli, nie zamierzając bynajmniej oddać prowadzenia.

W zawodach o mistrzostwo Ligi klub Chelsea, który niedawno zremisował z radziecką drużyną Dynamo, zremisował również z klubem Bredford w stosunku 4:4. Nie pomogło Chelsea również to, że w drużynie jej zagrał po raz pierwszy napastnik Lorton, za którego Chelsea dwa tygodnie temu zapłaciła fantastyczne odstępne 12000 funtów angielskich, tj. według obecnych „lewych" kursów około 12 milionów złotych: Lorton strzelił wprawdzie 3 bramki, do zwycięstwa to jednak nie starczyło. Klub Chelsea w bieżącym sezonie wydał na kupno graczy już przeszło 20.000 funtów. Warto tu zaznaczyć, iż swego czasu angielski klub Wolverhampton podczas tournee po Polsce w latach przedwojennych zagrał również z kombinowanym teamem AKS Ruch. W teamie tym grał renegat Wilimowski, który strzelił wszystkie bramki w meczu, zakończonym stosunkiem 4 : 4.

Jak cennym jest sukces uzyskany przez drużynę radziecką w meczu z klubem Glasgow Rangers, świadczy opinia samych Anglików, którzy uważają Glasgow Rangers za najlepszą drużynę brytyjską. Glasgow Rangers prowadzi zdecydowanie w tabeli mistrzostw Ligi szkockiej.

Mecz z Glasgow Rangers był ostatnim meczem „Dynamo" w Wielkiej Brytanii. Był to ich najlepszy mecz z najsilniejszym przeciwnikiem.

„Dynamo" rozegrało na terenie Wielkiej Brytanii 4 mecze, z których nie przegrało żadnego. Wygrało natomiast 2 mecze, a to z Cardiff City w stosunku 10:1, oraz z Arsenal w stosunku 4:3. Pozostałe 2 mecze zremisowało, a to z Chelsea w stosunku 3:3 i z Glasgow Rangers 2:2. Ogólny stosunek bramek wszystkich meczów jest 19:9.

Z Wielkiej Brytanii „Dynamo" wyjechało do Bułgarii, gdzie w Sofii prawdopodobnie rozegra mecz z tamtejszą reprezentacją.

Radziecka drużyna piłkarska „Dynamo" po swoich sukcesach opuściła Anglię, żegnana przez przedstawicieli piłkarstwa angielskiego i sympatyków (600 osób). Każdy zawodnik „Dynamo" otrzymał portfel i plakietę. Piłkarze radzieccy wzamian ofiarowali swoim angielskim kolegom czerwoną piłkę nożną, na której wygrawirowano nazwiska swoich zawodników.

* * *

Po raz pierwszy od r. 1939 drużyny piłki nożnej słynnych uniwersytetów Oxford i Cambridge rozegrały swój doroczny mecz, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Najlepsi piłkarze polscy

Miesięczna lista najlepszych piłkarzy polskich w opracowaniu kpt. PZPN H. Reymana, brzmi następująco:

Bramkarze — Jurowicz, Jakubik, Rybicki, Gołębiowski z Krakowa, Borucz z Warszawy, Brom ze Śląska i Skromny z Poznania.

Obrońcy — Filek II, Godłek, Gruza z Krakowa, Szczepaniak, Gierwatowski z Warszawy, Barwiński z Tarnowa i Weiss z Poznania.

Pomocnicy — Parpan, Legutko, Tyranowski, Jabłoński I i II, Wapiennik, Filek I, Tylek, Lesiak z Krakowa, Groński z Poznania.

Napastnicy — Gracz, Nowak, Giergiel, Kohut, Cholewa, Bobula, Ignaczak, Rożankowski I i II z Krakowa, Odrowąż z Warszawy, Koczewski, Lewandowski z Łodzi, Gendera, Smulski, Kaźmierczak z Poznania, Matias z Bytomia.

Zebranie organizacyjne Zw. Pracowników WF.

BYDGOSZCZ. Miejski Komitet WF i PW, podejmując inicjatywę Komitetu Organizacyjnego Zawodowego Związku Pracowników Wychowania Fizycznego w Polsce, zwołuje na organizacyjne zebranie Związku Wychowawców Fizycznych, Oddział w Bydgoszczy, wszystkich pracowników na niwie WF i Sportu, a mianowicie: nauczycieli — wychowawców fizycznych szkół powszechnych i średnich, instruktorów i trenerów w Organizacjach i Klubach Sportowych, wszystkich umysłowych i fizycznych pracowników, Instytucji i Organizacji WF i Sportu.

Zebranie powyższe odbędzie się w piątek, dnia 14. 12. 1945 r., o godz. 17-tej w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz II p.), z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Wybór Przewodniczącego, dwóch ławników i sekretarza zebrania.
3. Referat w sprawie organizacji Związku Pracowników WF.
4. Składanie tymczasowych deklaracji przystąpienia do Związku.
5. Wybór Tymczasowego Zarządu Oddziału Bydgoskiego ZPWF.
   a) Prezesa i zastępcy,
   b) Sekretarza i zastępcy.
6. Wybór delegatów na organizacyjne zebranie Ogólnopolskiego Związku Pracowników WF.
7. Wnioski na Ogólnopolski Zjazd Delegatów
8. Wolne głosy.

Przewodniczący Komitetu:
(—) Twardzicki Józef
Prezydent Miasta.

Walne Zebranie Warszawskiego Tow. Wioślarskiego

WARSZAWA. W Warszawie odbyło się pierwsze po wojnie Walne Zebranie Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Wybrano nowy Zarząd Towarzystwa w składzie następującym: prezes — prof. dr Jerzy Loth, pierwszy wiceprezes — inż. A. Loth, drugi wiceprezes dyr. Stanisław Osiecki, kpt. sportowy — ob. Gordziałkowski, członkowie Zarządu — ob. ob. Drozdowski, Gorgolewski, Koplin, Lewandowski, Pogorzelski, Roth, Zjawiński, Fronczak, Olesiński, Radkowski, Sosnowski i Wetter, do Komisji Rewizyjnej powołano: ob. ob. Jabłkowskiego, Bogackiego i Patzera.

Zebrani uchwalili odbudować siedzibę Towarzystwa przy ul. Pierackiego 19 oraz na wiosnę zbudować przystań wioślarską na Wiśle.

Nowy Zarząd AZS-u w Warszawie

W Warszawie wznowił swą działalność Akademicki Związek Sportowy. Przy każdej Wyższej Uczelni utworzono filię Sekretariatu, którego główną siedzibą jest lokal przy ul. Polnej nr 50. Skład Zarządu przedstawia się następująco: prez. A. Pilarski, wiceprezesi: — ob. ob. W. Twardel, Graff i Cała, sekretarz — Wardyński, członkowie Zarządu ob. ob. Ogrodowczyk, Gozdek, Wickowski, Lesz, Lodziński, Polak i Cegiełka. Na razie uruchomiono już trzy sekcje sportowe: pływacką, piłki ręcznej i narciarską.

Turystyka narciarska w Beskidach

CIESZYN. Według wszelkiego prawdopodobieństwa już w połowie grudnia zaistnieją w Beskidach Śląskich warunki śnieżne, pozwalające na uprawianie turystyki narciarskiej.

Jeszcze w bieżącym sezonie narciarskim ma być oddane do ogólnego użytku turystycznego schronisko na Baraniej Górze, które wskutek działań wojennych zostało mocno zniszczone i w tej chwili nie gwarantuje jeszcze możliwości noclegowych. Schronisko na Stożku jest czynne, ale nie posiada jeszcze dostatecznej ilości łóżek i pościeli. Jest jednak nadzieja, że Sekcji PTT w Cieszynie uda się jakoś te braki uzupełnić.

Nie jest to jednak sprawa zasadnicza dla chętnych uprawiania turystyki narciarskiej w Beskidach, gdyż każda chata góralska, czy to w Wiśle, w Brennej, czy w Istebnej gwarantuje wygodny na ogół i spokojny nocleg. Obecnie przeprowadza się remont linii kolejowej na terenie Wisły i są dane ku temu, aby sądzić, że już na Boże Narodzenie pociąg będzie dojeżdżał do Wisły — centrum.

Narciarskie mistrzostwa Polski OM TUR.

WARSZAWA. W drugiej połowie stycznia Wydział Sportowy OM TUR organizuje narciarskie mistrzostwa Polski dla członków OM TUR-owych Robotniczych Klubów Sportowych. Zawody mają się odbyć w Ogólnopolskim Ośrodku Narciarskim na Dolnym Śląsku w miejscowości Grunwald, pow. Kładzko. W programie zawodów odbędą się biegi na 5 i 15 km indywidualne i do kombinacji 30 km oraz skoki.

Zapaśnicy warszawscy wyjeżdżają do Łodzi

Zapaśnicy Robotniczego Klubu Sportowego „Rywal" w dniu 16 grudnia spotkają się w Łodzi z reprezentacją zapaśniczą tego miasta. Drużyna warszawska wyjeżdża w składzie następującym: Rokita, Markowski, Skolimowski, Szerszeń, Nitka, Szatański i Syrecki.

AZS mistrzem siatkówki żeńskiej w Warszawie

Drużyna żeńska AZS zdobyła mistrzostwo Warszawy w siatkówce bez straty seta w całych rozgrywkach. AZS występował w składzie następującym: Stefańska, Twardyńska, Łowkonowicz, Pruszyńska, Nawrocka i Preguiska.

Klub narciarski w Chorzowie

CHORZÓW. Z inicjatywy zespołu pracowników umysłowych Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, odbyło się zebranie organizacyjne Klubu Narciarskiego Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W wyniku obrad postanowiono powołać do życia Klub Narciarski. Następnie omówiono cel i zadania klubu oraz dokonano wyboru zarządu.

W wolnych głosach uchwalono, by nowozałożony Klub Narciarski nie ograniczył się do uprawiania narciarstwa lecz by w porze letniej uprawiał również turystykę wysokogórską.

Szwecja potęgą lekkoatletyczną

Po pierwszym powojennym sezonie lekkoatletycznym

Sezon lekkoatletyczny na boiskach w Europie już się skończył. Wprawdzie w krajach północnych i zachodnio-europejskich uprawia się bardzo intensywnie lekkoatletykę w specjalnych halach sportowych, ale jest już przyjęte, że miarą osiągniętych wyników jest boisko.

Przeprowadzenie szczegółowego zestawienia najlepszych wyników osiągniętych na świecie w pierwszym powojennym sezonie lekkoatletycznym jest bardzo trudne. Postaraliśmy się jednak to zrobić w miarę możności — jak najlepiej.

Nie jest to tabelka absolutnie doskonała, dla sportowców przedstawia jednak materiał porównawczy dość ciekawy.

Biegi:

100 m: 1. Samuel (USA) i Ewell (USA) — 10,3 sek., 2. Edwards (USA) 10,4 sek., 3. Braeckman (Belg.), Gołowkin (ZSRR), Haeckenson (Szwecja) 10,6 sek., 4. Laesket (Szw.) 10,7, 5. Bailly (Fr.). Poza tym 13 Szwedów osiąga na 100 m czasy w granicach 10,6 sek. — 10,9 sek.

200 m: 1. Ljulko (ZSRR) 21,6 sek., 2. Strandberg (Szw.) 21,7, 3. Harris (USA) i Valmy (Fr.) — 21,9 sek. 4. Foussard (Fr.) — 22 sek., 5. Monti (Wł.) 22,3 sek.

400 m.: 1. Soerensen (Dania) 47,6 sek., 2. Sjoegren (Szw.) 48,2 sek., 3. Kenley (USA) i Storskrubb (Finl.) — 48,4 sek., 4. Sigonney (Fr) 48,5 sek., 5. Ljulko (ZSRR) — 48,6 sek.

Poza tym 11 Szwedów posiada czasy niższe od 49,5 sek.

800 m.: 1. Liljekvist (Szwec.) 1:49,2, 2. Soerensen (Dania) i Storskrubb (Finl.) — 1:49,3, 3. Hansenne (Fr.) 1:50,2, 4. Bengtsson i Malenberg (Szwec.) 1:51, 5. Ljungren (Szwec) 1:51,1.

Oprócz tego 10 Szwedów oficjalnie przebiega 800 m poniżej 1:54 sek.

1500 m: 1. Andersson (Szw.) 3:45,1, 2. Hägg (Szwec.) 3:45,4, 3. Peerson (Szwec.) 3:47, 4. Strand (Szwec.) 3:47,6, 5. Ulden (Szwec.) 3:48,2.

5 Szwedów poza tymi 10 zawodnikami osiąga czasy poniżej 3:51 sek.

5000 m: 1. Heino (Finlandia) 14:17,2, 2. Ostrink (Szwec.) 14:22, 3. Dirckenfeld (Szwec.) 14:25,6, 4. Maeki (Finl.) 14:27, 5. Hägg (Szwec.) 14:29.

10.000 m: Heino (Finl.) 30:02, 2. Jacobson (Szwec.) 30:12, 3. Znamieński (ZSRR) 30:44,8.

Z tabeli powyższej widać, że Szwecja w tej chwili jest wprost fantastyczną potęgą w biegach średnich. Nawet po dyskwalifikacji Hägg'a, Anderssona i innych najlepszych biegaczy, posiada ogromny rezerwuar zawodników, o którym żadne inne państwo na świecie marzyć nawet nie może.

Tenis stołowy w Bydgoszczy

Mistrzostwo Bydgoszczy w tenisie stołowym w grze pojedyńczej zdobył Nowak (Goplania—Inowrocław) wygrywając z Gayerem (Polonia — Bydgoszcz) w stosunku 2:1.

A-klasowe mistrzostwa Pomorza w siatkówce

W dniach 8 i 9 bm odbyły się mistrzostwa Pomorza w siatkówce pań i panów.

Udział brały następujące kluby:

Żeńskie: KKS Pomorzanin (Toruń); KS Zjednoczenie, Milicyjny KS i Harcerski z Bydgoszczy.

Męskie: KS Pomorzanin (Toruń), KS Przysp. Wojsk. (Inowrocław), KS Zjednoczenie, Milicyjny KS, KKS Brda i Liceum Rolnicze z Bydgoszczy.

W pierwszym dniu zawodów uzyskano następujące wyniki:

KS Zjednoczenie zwyciężyło łatwo Kolejowy KS Brda i drużynę Liceum Rolniczego, Milicyjny KS pokonał również Brdę i Liceum Rolnicze.

W niedzielę, 9 bm. KKS „Pomorzanin" wygrał z szóstką Inowrocławia, Milicyjnego KS i Liceum Rolniczego.

Niespodziankę sprawił Milicyjny KS, wygrywając jednego seta z silnym „Pomorzaninem".

W dalszych grach Zjednoczenie zwyciężyło Inowrocław, który poza tym uległ Milicyjnemu KS oraz po dość ciekawej i równorzędnej grze przegrał z Brdą i Liceum Rolniczym. Drużyna inowrocławska grała bardzo ambitnie, nie dorównuje poziomem zespołom bydgoskim. W punktacji prowadzą: Pomorzanin, Zjednoczenie i Mil. KS.

W finale siatkówki pań po emocjonującej i ciekawej walce przy niesłychanym dopingu publiczności dla obu drużyn, zwyciężył KS „Pomorzanin" żeńską drużynę Zjednoczenia w stosunku 2:0.

Mistrzostwo Pomorza zdobyły zatem panie „Pomorzanina", a wicemistrzostwo żeńskie Zjednoczenie.

Obie drużyny grały koncertowo, zawiódł jednak sędzia.

Dokończenie mistrzostw nastąpi w przyszłą niedzielę, dnia 16 bm. Obfitować będzie ono w szereg ciekawych spotkań jak Zjednoczenie — Milicja i Zjednoczenie — Pomorzanin. Od wyników tych zależeć będzie, czy prym na Pomorzu wieść będzie w dalszym ciągu Bydgoszcz czy też „Pomorzanin" z Torunia zawiezie swemu grodowi dyplom mistrza Pomorza w siatkówce panów.

Plany lekkoatletów na rok 1946 r.

Termin rozgrywek lekkoatletów na rok 1946 przedstawia się następująco:

Dnia 23—24 lutego zimowe mistrzostwa Polski w Poznaniu lub Wrocławiu.

28 kwietnia: bieg na przełaj o mistrz. Polski.

7 lipca: dzień PZLA.

24—25 sierpnia: trójbój kobiet i pięciobój męski o mistrz. Polski.

7—8 wrzesień: dziesięciobój o mistrzostwo Polski w Krakowie.

28—29 wrzesień: dziesięciobój o mistrz. Polski męski i pięciobój kobiecy, oraz maraton.

29 października: chód 50 km o mistrz. Polski.

Prócz tego wyznaczono terminy robotniczych mistrzostw Polski na 31 sierpień i 1 wrzesień i 13 października — bieg na przełaj.

Nowy zarząd łódzkiego OZLA

ŁÓDŹ. Na walnym zebraniu Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego wybrano nowy zarząd w składzie: prezes mjr. Bilewski, wiceprezes ob. Twardowski, II wiceprezes prof. Loba, sekr. ob. Wardziński, skarbnik ob. Nowak członkowie zarządu Koziemierski i Wróblewski, ref. prasowi red. Trojanowski i Niecięcki.